

Spotkanie VI

Temat: Droga krzyżowa (Via crucis)

Spotkanie metodą ewangelicznej rewizji życia.

Potrzebne materiały:

- Nowy Testament
- kartka z napisem „JEZUS”
- małe kartki na pomysły i długopisy

Widzieć

- O czym opowiada nabożeństwo drogi krzyżowej? (uczestnicy wymieniają stacje)
- Co przeżywał Jezus podczas drogi krzyżowej?
Na kartce z napisem JEZUS wypisujemy emocje, odczucia (ból, zmęczenie, odrzucenie, wyśmianie, słabość, samotność, wyszydzenie, brak sił)
- Czy takich stanów doświadczam i ja?

Wnioski: Doświadczamy takich samych emocji jak Jezus. Droga krzyżowa to droga naszego życia. Jezus przeszedł tę drogę i dlatego my możemy nasze drogi życiowe wpisywać w drogę krzyżową Jezusa, szczególnie gdy jest nam bardzo ciężko. Jesteśmy tylko ludźmi i jesteśmy słabi. Taką świadomość buduje w nas przeżywanie nabożeństw drogi krzyżowej.

Osądzić

- Czy warto być słabym? Dlaczego mamy odkrywać swoją słabość i niemoc?
Rz 8, 26 (pierwsze zdanie) – „Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości”.
- Dlaczego powinniśmy przeżywać drogę krzyżową pobożnie?
Droga krzyżowa uświadamia nam naszą słabość, a Duch Święty chce przyjść z pomocą naszej słabości. Przyjęcie Ducha wiąże się więc niejako z uznaniem swojej niemocy. Wtedy Jego działanie w nas ma sens. Jezus czynił wiele cudów w mocy Ducha Świętego, przemawiał, uzdrawiał, wskrzeszał – był silny, bo był z nim Duch Święty. Uznanie swojej słabości otwiera nas na Ducha Świętego, byśmy byli mocni.
- Dlatego Jezus nas zachęca:
Mt 16, 24 – „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”.
- Na czym ma polegać naśladowanie Jezusa w nabożeństwie drogi krzyżowej?
Trzeba stanąć w prawdzie przed samym sobą, przed swoją słabością i wraz z Jezusem przeżywać niesienie krzyża.

Działać

- Co możemy zrobić, by lepiej przeżywać drogę krzyżową?
Pomysły zapisujemy na oddzielnych kartkach, powinno być ich tyle, co uczestników spotkania. (Pomysły jako uzupełnienie: Modlitwa do Ducha Świętego, aktywne włączenie się w przygotowanie, śpiew, jeśli nabożeństwo jest „statyczne” – może trzeba usiąść gdzieś samemu, by lepiej się skupić, mieć intencję, przeczytać artykuł o nabożeństwie...)

Następnie drogą losowania każdy z nich otrzymuje jeden pomysł na pobożne przeżycie drogi krzyżowej.

Modlitwa na zakończenie

Panie Jezu, dziękuję, że dla mnie przeszedłeś drogę krzyżową. Dodaj mi sił i odwagi, bym razem z Tobą przeżywał trudności swojego życia. Niech Twój Duch pokazuje mi moją słabość, a wzmacnia ufność, że Ty mnie poprowadzisz, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Otylia Brendel